Rok VIII. Nr. 306. Sosnowiec, niedziela 5 listopada 1933 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie Zł. 2.—
Adres Redakcji, A... i Drukarni ...owiec, ul. ... 1a
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Maliszowie skazani na śmierć.

Prezydent Rzplitej skorzystał z prawa łaski wobec Maliszowej.- Malisz dziś nad ranem został powieszony.

KRAKÓW, 4. 11. (wł.) Dziś rano wznowiona została rozprawa przeciwko mordercom listonosza Przebindy i Süsskindów, Janowi Maliszowi i jego żonie Marji. Po ostatnim słowie oskarżonych, które przyniosło szereg dramatycznych momentów sąd udał się na naradę.

O godz. 12.15 sąd powrócił na salę i wśród wielkiego naprężenia ogłosił wyrok, skazujący Jana Malisza i Marję z Węgrzynów Maliszową za zabójstwo listonosza Przebindy i małżonków Süsskindów na karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok wywołał obremne wrażenie, jakkolwiek był powszechnie oczekiwany.

Obrońcy skazanych, w przewidywaniu wyroku śmierci, już wczoraj o godz. 5-ej popołudniu wysłali do kancelarji Pana Prezydenta R. P. prośbę o ułaskawienie .W związku z przewidywanym wyrokiem również już wczoraj wieczorem przybył do Krakowa kat Braun.

Wieczorem nadeszła do Krakowa odpowiedź prezydenta Rzplitej. P. prezydent skorzystał z prawa łaski w stosunku do Maliszowej, zamieniając jej karę śmierci na bezterminowe więzienie. Wyrok na Malisza utrzymany został w mocy i wykonany został dziś nad ranem na podwórzu więziennem.

Z powodu nawału materjału kolejny odcinek powieści „Wampir w spódnicy“ ukaże się jutro.

Roosevelt w matni

Coraz inne projekty ratunku

WASZYNGTON, 4. 11. Z Białego Domu komunikują, że zakaz importu napojów alkoholowych obowiązywać będzie do dnia 6 grudnia, w tym dniu bowiem według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie zniesiona prohibicja.

Komunikat ten nie stanowi niespodzianki, bowiem wszystkie dotychczasowe głosowania w poszczególnych stanach wypadły na korzyść mokrych.

—:0:—

Zgon prohibicji za miesiąc

NOWY JORK, 4. 11. Słabe wyniki zainicjowanej przez Roosevelta akcji odbudowy gospodarczej rodzą coraz to nowe pogłoski, według których prezydent wyrzec się ma dotychczasowego planu, którego miejsce zająłby „komunizm państwowy“, bądź, jak się mówi ostatnio, dyktatura przemysłu.

Wielki przemysł, któremu nie na rękę są kodeksy pracy, ostro występuje przeciwko polityce Roosevelta,a obecnie „król elektryczności“ Swope wystąpił do Białego Domu z memorjałem, w którem zaleca rządowi wyrzeczenie się kontroli nad przemysłem i handlem i powrót do właściwych ram prac rządowych, zakrojonych przez konstytucję.

Karczemna burda w sądzie

wywołana przez ministra Göringa

Niesłychane zajście w procesie o podpalenie Reichstagu

BERLIN, 4. 11. (wł.) Na dzisiejszej rozprawie o podpalenie Reichstagu zeznawał minister Göring. Minister nazwał wszystkich komunistów łotrami i hołotą.

W trakcie zadawania pytań ministrowi przez Dymitrowa doszło do niesłychanego zajścia. Göring od powiadając Dymitrowowi„ w pewnym momencie podniesionym głosem począł krzyczeć:

„Naród niemiecki wie, że pan się tu zachowuje w sposób obelżywy, że przybył pan dla podpalenia Reichstagu. Pan jest w moich oczach łotrem, którego miejsce jest na szubienicy“ — mówił minister Göring.

Przewodniczący: „Dymitrow! już panu powiedziałem, że panu niewolno uprawiać tu żadnej propagandy, niech pan się nie dziwi, że świadek tak surowo do pana się odnosi. Zakazuję panu czynić na sali propagandę. Pana rzeczą jest stawiać pytania rzeczowe“.

Dymitrow: „Jestem bardzo zadowolony z odpowiedzi pana premjera. Mam jeszcze jedno pytanie rzeczowe dla pana ministra“

Przewodniczący: „Odbieram panu głos ostatecznie“.

Dymitrow: „Chyba pan się nie boi moich pytań“.

Przewodniczący: „Wyrzucić go“

Wśród ogólnego zamieszania wyprowadzają Dymitrowa. Przewodniczący oświadcza, że wyklucza go na trzy posiedzenia. Göring nie panuje już nad wzburzeniem i krzyczy:

„Oto na co sobie pozwala ten łotr, który powinien być na szubienicy!“ Zwracając się zaś do wyrzucanego przez policję Dymitrowa, który ciągle coś wykrzykuje pod adresem ministra woła:

„Jeśli pan wyjdzie z tego budynku, a ja pana pochwycę to pan jeszcze zobaczy!“.

Tajemnicze morderstwo

u stóp Góry Oliwnej

JEROZOLIMA, 4. 11. U stóp Góry Oliwnej, niedaleko ogrodu Getsemane znalazł wczoraj pewien mnich zwłoki amerykańskiej tancerki Joan Winter i indyjskiego urzędnika Kirmani z Hajdarabadu.

Oboje zamordowani byli kilkoma strzałami rewolwerowemi, oddanemi z bezpośredniej bliskości.. Hindus, jak wykazują ślady, stoczył przed śmiercią walkę z napastnikami.

Oboje zamordowani poznali się w Atenach i okrętem przybyli przed kilku dniami do Palestyny, zatrzymując się w podrzędnym hotelu w Jerozolimie.

Bezczelny napad

Rabunek w kasynie gry

PARYŻ, 4. 11. W kasynie gry pod Montpelier dokonano wczoraj wieczorem zuchwałego napadu rabunkowego, przewyższającego śmiałością wyczyny gangsterów amerykańskich.

Gdy gra była w pełnym toku, wszedł do sali zamaskowany bandyta, który, wycelowawszy w obecnych dwa rewolwery, polecił krupierowi zapakować wszystkie pieniądze kasy i graczy, poczem zabrawszy gotówkę, dał kilka strzałów na postrach i zamknął salę na klucz.

Żandarmerja aresztowała podejrzanego o napad osobnika, ten jednakże przedstawił alibi i nie przyznaje się do czynu.

Z kraju i ze świata

REZYGNACJA DYR. MAZURKIEWICZA.

WARSZAWA, 4.11. Zgłosił rezygnację ze swego udziału w kierownictwie opery warszawskiej w sezonie bieżącym dyrektor Tadeusz Mazurkiewicz.

—::O::—

SYMULACJĄ CHCIAŁA ZMUSIC MĘŻA DO PRZEBYWANIA W DOMU.

WILNO, 4.11. Niecodzienny wypadek symulacji zanotowany został w Wilnie.

Pewna pani, mieszkająca w kilkupokojowem mieszkaniu w śródmieściu przecięła sobie ręce i wbiegłszy do komisarjatu policyjnego oświadczyła, że do mieszkania jej wtargnęli bandyci, obrabowali i ręce jej pocięli. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że zaszedł tu wypadek symulacji. Wzięta w krzyżowy ogień pytań przyznała się owa pani do symulacji i oświadczyła, że kroku tego dokonała w celu zmuszenia swego męża ,ażeby przesiadywał wieczorami w domu.

—:O:—

POTAJEMNA KASA CHORYCH DLA KOMUNISTÓW.

WARSZAWA, 4.11. Zakończone zostało śledztwo w sprawie lekarzy łódzkich, oskarżonych o działalność komunistyczną.

Lekarzom zarzucano, że utworzyli nielegalną organizację pomocy lekarskiej więźniom politycznym i członkom ich rodzin przez założenie potajemnej komunistycznej kasy chorych.

W stosunku do 12 lekarzy śledztwo umorzono. Pociągnięto zaś do odpowiedzialności tylko 2 lekarzy, a mianowicie dra Panesa i dr. Frenklową.

—:O:—

ZAKOCHAŁA SIĘ W NIEZNANYM AKTORZE I OBLAŁA GO KWASEM.

WARSZAWA, 4.11. W sądzie okręgowym zakończył się w piątek proces 18-letniej Jadwigi Poletyłło, która oblała kwasem siarczanym aktora rewjowego Stefana Ordęgę, kalecząc go dotkliwie na całe życie.

Dziewczyna widziała aktora na scenie i zakochała się w nim. Aczkolwiek Ordęgi nic z nią nie łączyło, dziewczyna prześladowała go swoją miłością i wreszcie oblała go kwasem siarczanym.

Oskarżoną poddano obserwacji psychjatrycznej, w wyniku której lekarze orzekli, iż jest ona istotą o wybitnej wybujałości popędów zmysłowych, przy jednoczesnem upośledzeniu uczuć moralnych.

Sąt skazał ją na 5 lat więzienia.

—:O:—

WYKRYCIE WIELKIEGO SPISKU ANTYFASZYSTOWSKIEGO WE WŁOSZECH.

PARYŻ, 4.11. Wedle doniesień dziennika emigracji włoskiej „Liberta", wychodzącego w Paryżu, władze włoskie odkryły na wielką stalę zakrojone tajne sprzysiężenie antyfaszystowskie w związku z czem aresztowano wielu wybitnych członków organizacji faszystowskiej. Wśród aresztowanych znajdują się członkowie dyrektorjum faszystowskiego (?!!).

—oOo—

OLBRZYMIA AFERA DEWIZOWA W AUSTRJI.

WIEDEŃ, 4..11. Władze austrjackie wpadły na trop wielkiej afery dewizowej. Wedle dotychczasowego śledztwa wywiezionych zostało z Austrji zagranicę 33 miljonów szylingów dewiz.

Głównym oskarżonym jest adwokat dr. Pestkran z Czerniowiec, którego policja wiedeńska aresztowała. W związku z tą aferą, skompromitowana jest wielka liczba wybitnych osobistości ze świata finansowego. Bliższych szczegółów tej sensacyjnej sprawy, ze względu na toczące się śledztwo, narazie brak.

Mistrz stryczka Braun powraca na rolę

Tak się jakoś dziwnie składa, że rodzina katowska od roku przeżywa dość częst przełomowe chwile, które powodują przegrupowania w szeregach wykonawców hańbiącego rzemiosła.

Zaczęło się od ubytku z „dostojnego grona" — Maciejewskiego, założyciela dynastji mistrzów stryczka, poczem przybył człowiek, który ze względu na swą herkulesową postać, duże bicepsy i silnie, wyrobione w wodzeniem pretensje do naczelnego miejsca wśród maluczkich towarzyszy. Człowiekiem tym jest Cukierski.

Obecnie kaci przeżywają znów chwile oczekiwania tęskne i radosne. Zanosi się, bowiem, na opróżnienie tronu, gdyż

Braun ciągnie... na rolę.

Braun, pierwszy pomocnik Maciejewskiego, przewyższający dziś swego byłego mistrza rutyną i szybkością dokonywanych egzekucyj, pochodzi ze wsi.

Bezrolny, młody, niespełna trzydziestkę lat dźwigający mężczyzna, „wyemigrował" przed czterema laty do Warszawy po robotę. I tu zaciągnął się w szeregi katów.

Początkowo Maciejewski brał go prywatnie na swój rachunek, lecz kiedy robota zwiększała się, jego adjutant stał się urzędowym pomocnikiem. Odtąd razem jeździli, wieszali i zalewali robaka po odprawieniu

na tamten świat skazańca.

Stan ten trwał do dnia 1 września 1931 roku, to jest do czasów „żniw katowskich", jakiemi były wprowadzone sądy doraźne. W ciągu września, października, listopada i grudnia tego roku powiesili ogółem 24 skazańców, ale już nie razem. Gdy Maciejewski wieszał w Rybniku na Śląsku, Braun zatrudniony był w Baranowiczach i t. p.

To faktyczne zrównanie Brauna z mistrzem miało również efekt dla jego kieszeni. Odtąd, jako wyzwolony zgarniał

„seteczkę" za każdego skazańca.

Zdrowy rozsądek chłopski nie pozwalał Braunowi trwonić rozrzutnie pieniędzy. Gdy się trafiła okazja do wypitki, nie gardził nią, ale głównie myśl jego błądziła koło oszczędności.

Szczęście w dodatku sprzyjało mu. Każda niemal „hurtowa robota", jak zbiorowa egzekucja 8 w Baranowiczach i inne wypadały na niego.

Natura ciągnie wilka do lasu, o tem doskonale każdy wie. Braun, bezrolne dziecko wsi, nie zapomniał o swem pochodzeniu. I oto, uciuławszy trochę grosiwa, kupił niedawno pod Warszawą 15 mórg ziemi i zamierza

zamienić sznur wisielczy na lemiesz i pług.

Ten niezwykły projekt powrotu kata na rolę, ale już swoją własną, wzbudził zrozumiałe zaciekawienie.

Oczekiwanie tęskne i radosne pomocników wyraża się w tem, że niewiadomo, który z nich obejmie rolę postrachu dla skazańców. Pałac ma pierwszeństwo z tytułu dłuższej pracy, Cukierski tymczasem imponuje atletyczną budową i byłby pierwszym „godnym" reprezentantem fachu.

Braun tymczasem jeździ nadal na egzekucje, zbijając trzos. Chce widocznie sobie odbić stratę kradzieży w Przemyślu, kiedy dobrany przygodnie z pośród miejscowych mętów pomocnik,

obrobił go doszczętnie.

A po odbiciu się, zamierza ująć w ręce pług.

Płomień karbidu wypalił mu oczy

Straszny wypadek przy otwieraniu puszki z karbidem.

KATOWICE, 4.11. Przytrzymano w Król. Hucie zamieszkałego przy ul. Jana 14 i liczącego 21 lat, Hermana Zająca, pod zarzutem kradzieży około 40 kg. karbidu, (w puszkach) z kop. „Marja" pod Pniakami. Znaleziony u niego karbid skonfiskowano ,a Zająca po spisaniu protokułu puszczono na wolną stopę.

Następnego dnia, tj. 31 ub. m. o g. 7.35 rano, Zając manipulował przy pozostałej jeszcze w mieszkaniu jego puszce z karbidu ,do której widocznie dostała się wilgoć, bo z chwilą przysunięcia puszki do światła (świecy), nastąpiła gwałtowna eksplozja karbidu, przyczem Zając doznał silnego poparzenia twarzy i wypalenia oczu.

Ciężko poparzonego Z. w stanie groźnym odstawiono do szpitala miejskiego, gdzie jednak odmówiono przyjęcia go z powodu wypalenia oczu. Wobec tego odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej w Król. Hucie, gdzie lekarz przystąpił do zaopatrzenia ran.

Sensacyjne rewizje i aresztowania w „Wspólnocie Interesów".

Miljony złotych wywożono do Niemiec nie płacąc podatków i zobowiązań

W związku z podaną przez nas wczoraj wiadomością o aresztowanu Waldemara Szczędziny, jednego z dyrektorów potężnego koncernu węglowego „Wspólnota Interesów" na Śląsku dowiadujemy się, że rozeszła się pogłoska o dalszych aresztowaniach przyczem mówią, iż został niemi objęty jeden z członków zarządu, mąż zaufania głównego akcjonarjusza niemieckiego króla stali, Flicka, nazywany w tym koncernie „szarą Eminencją", który zajmował się układaniem bilansów koncernu i poszczególnych towarzystw, jednak wobec braku jakiegokolwiek kontaktu przeprowadzających rewizje przedstawicieli władz ze światem zewnętrznym, pogłosek tych nie można było sprawdzić.

Przypuszczalnie przedmiotem rewizji są machinacje finansowe przedsiębiorstw tego koncernu, przeprowadzane na zasadzie zawartej wspólnoty, przyczem odpływały zagranicę nieprawdopodobnie wielkie sumy z tytułu odsetek i spłat wątpliwego rodzaju pożyczek, zaciągniętych między innemi za zakup portfelu akcyj United Silesia Steel Corporation, których nikt w tym koncernie nie widział dotąd na oczy.

Transakcja ta dotyczyła wówczas kwoty 6 miljonów dolarów.

Trzeba dodać, że chodzi tu również i wielomiljonowe sumy z tytułu, że wszystkie należące do koncernu towarzystwa akcyjne zalegają z ogromnemi sumami za podatki skarbowi państwa oraz posiadają wielkie zobowiązania prywatne, których nie regulują.

W toku przeprowadzonej rewizji natknięto się na ślady roboty politycznej, a mianowicie stwierdzono, że urzędnicy koncernu towarzystwa Katowickiej Sp. Akcyjnej zajmują się agitacją na rzecz Volsbundu i rozwiązanego przez władze Jugendbundu (Das Volksbunjugend) i posiadają w tym celu całe stosy ulotek, deklaracyj itp. Materjały te uległy konfiskacie.

Rewizja będzie prowadzona przez szereg następnych dni.

A jednak świat jest podminowany...

światowa konferencja w Tokio.

Rząd japoński postanowił zwołać konferencję międzynarodową w Tokio. Na konferencję miałyby być zaproszone następujące państwa: W. Brytanja, Stany Zjednoczone, Rosja, Francja, Włochy, Holandja, Niemcy, Sjam, Indje, Afganistan, no i oczywiście republika Mandżuko. Inicjatywa zwołania konferencji w tak wielkim formacie wyszła od ministra wojny i sfer wojskowych, a gabinet i Mikado propozycję zaakceptowali. Dojście do skutku konferencji o tak wielkim zasięgu i doniosłości w chwili obecnej, po wyjściu z ligi narodów Japonji i Niemiec, ma, niezależnie od programu i wyników obrad, swoją własną wymowę.

Program konferencji tokijskiej ma obejmować: utrwalenie pokoju na Dalekim Wschodzie, rewizję układu morskiego, uzupełnienie paktu Kelloga, oraz paktu dziewięciu państw wobec nowej sytuacji na Dalekim Wcho dzie, zawarcie paktu o nieagresji z Rosją. Jest to, jak widać odrazu z wyliczenia punktów, odpowiedź japońska na wymianę listów między Kalininem a Rooseveltem. Zbliżenie między Rosją a U. S. A. stwarza stan niepewności w Japonji, która, nie mogąc już dzisiaj ustąpić z terenu swojego imperjalistycznego programu maximum na Dalekim Wschodzie, pragnie jednak otrzymać jasną i niedwuznaczną aprobatę lub dezaprobatę zaproszonych do Tokio mocarstw w sprawie nowego status quo oraz faktów dokonanych na terytorjum mandżurskiem, w Dżeholu. Gdyby uroczyste uznanie istniejącego stanu rzeczy na Dalekim Wschodzie nastąpiło ze strony mocarstw, eo ipso pierwszy punkt programu konferencji tokijskiej t. j. utrwalenie pokoju byłby osiągnięty. W tym wypadku mocarstwa zainteresowane w Azji pogodziłyby się z zainstalowaniem się Japonji na kontynencie azjatyckim i z jej programem ekspansji gospodarczej na poddanych jej wpływom terytorjach Oznaczałoby to jednocześnie odsunięcie groźby wybuchu wojny między Rosją a Japonją na pewien dłuższy przeciąg czasu.

O ileby jednak do porozumienia w tym pierwszym punkcie nie doszło, Japonja będzie się mogła domagać rewizji traktatu o parytecie floty z r. 1921. Na mocy tego traktatu stosunek sił morskich między Japonją a U. S. A. i W. Brytanją został określony jak 3:5:5. Gdyby więc teraz nie przyszło do uznania status quo japońskiego, Japonja zgłosiłaby zapewne swoje wystąpienie z paktu trzech i, nie zwracając uwagi już na klauzule traktatowe, przystąpiłaby do takiego zwiększenia swojej floty wojennej, by ta mogła stawić czoło ew. atakowi floty amerykańskiej. Oczywiście musiałby być wówczas zrewidowany i zmieniony pakt Kelloga, pod którym widnieje podpis Japonji. Pakt ten wyklucza użycie siły jako argumentu w razie konfliktu między państwami.

Pakt o nieagresji między Rosją a Japonją, gdyby teraz doszedł do skutku, byłby zarazem usankcjonowaniem istniejącego stanu rzeczy, t. j. zgodą Rosji na zaanektowanie zamaskowane Mandżurji i Dżeholu przez Japonję oraz na rozszerzenie sfery jej wpływów w pasie nadgranicznym. W swoim czasie, gdy Rosja proponowała Japonji podpisanie paktu o nieagresji, stan rzeczy w Mandżurji nie przypominał w niczem jeszcze obecnego status quo, to też odmowa podpisania takiego paktu ze strony Japonji w owym czasie tłumaczy się chęcią postawienia strony przeciwnej w obliczu faktów dokonanych i niewiązania sobie rąk przy spełnianiu dalekosiężnego programu ekspansji terytorjalnej.

Rosja, której przedstawiciel znajduje się obecnie w drodze do Waszyngtonu, wyraziła już nieoficjalnie swoją zgodę na wzięcie udziału w konferencji tokijskiej. Od wyników tej konferencji zależeć będzie w decydującej mierze kwestja pokoju na Dalekim Wschodzie. Czy długotrwałego — inna to rzecz. Gdyby zaś konferencja skończyła się niepowodzeniem, oznaczałoby to nadejście złotych czasów dla przemysłu wojennego w Japonji i w Stanach Zjednoczonych.

E. R.

Hel był kolonją przestępców.

Piękny las — dziełem więźniów.

Piękny półwysep helski, ulubione obecnie miejsce wypoczynkowe przyjezdnych z całej Polski. ma w swej historji kartę mało komu znaną.

Okazuje się, iż w okresie zaboru niemieckiego na Helu znajdowało się więzienie dla przestępców. W domu, w którym ich umieszczano mieszkają obecnie robotnicy leśni. Przestępców, których na półwysep Hel wysyłano, zatrzymywano już tu na zawsze. Półwysep nadawał się specjalnie do tych celów, ponieważ był mało zaludniany, a ucieczka była bardzo utrudniona.

Zakład ten mieścił 200 przestępców i 60 dozorców. Obecne piękne zalesienie od strony Bałtyku, to dzieło, dokonane ręką tych więźniów. Dziś jeszcze prowadzą szyny od samego więzienia do morza. Na szynach tych jeździła mała kolejka z lokomotywą, w której dojeżdżali skuci po czterech, więźniowie do plantacji, nie mającej żadnej łączności ze wsią. Odziani byli w drelichowe bronzowe ubrania, do tego nosili czarne chustki na szyi i pantofle drewniane holenderskie.

W roku 1911 kilku więźniów zbuntowało się, chcąc się oswobodzić i zamordowało jednego z dozorców. W miejscu, gdzie złożono zwłoki dozorcy, postawiono skromny pomnik, który dziś jeszcze można oglądać. W pobliżu tego grobu i dawnego więzienia postawiono kapliczkę katolicką.

Wojna rozwiązała tę placówkę, ponieważ wszystkich więźniów wysłano na pole walki.

Nowa metoda operowania serca.

W akademji medycznej w Moskwie znany chirurg rosyjski, profesor Terebińskij, wygłosił referat o nowej technice operacyjnej w zastosowaniu do serca. Prof. Terebińskij posługuje się przy operowaniu serca aparatem, skostruowanym przez chirurga Briuchanenko, wyobrażającym i imitującym w dosłownem znaczeniu serce prawdziwe. Aparat Briuchanienki czyli „sztuczne serce“ zostaje włączony w czasie operacji w system obiegu krwi i podtrzymuje automatycznie cyrkulację, w czasie gdy serce naturalne nie funkcjonuje w czasie operacji.

W referacie swoim prof. Terebińskij opisał drobiazgowo przebieg 185 operacyj dokonanych przezeń na pacjentach — psach. Udało mu się w toku operacji poprawić i usunąć w organie sercowym skazy i wady, które dotychczas były niedostępne dla interwencji chirurgicznej. Tak więc organiczna wada serca może być, zdaniem prof. Terebińskiego, usunięta drogą operacyjną, gdyż operacje przy zastosowaniu sztucznego serca będą mogły być stosowane bez ryzyka i na ludziach.

Zburzenie 200.000 domów w miastach angielskich

Rząd angielski podjął wielką akcję przebudowy miast i osiedli. Program na najbliższe pięciolecie przewiduje zburzenie około 200.000 domów i przebudowę całych dzielnic nieodpowiadających warunkom higienicznym. Na cel ten przeznaczył rząd sumę 95 miljonów funtów szterlingów.

Wykonanie tego programu zapewni pracę około 80.000 robotnikom budowlanym.

Rozmaitości.

JAK POWSTAŁ NARODOWY HYMN WŁOSKI GIOVINEZZA.

Nie jest rzadkością, że narodowe hymny zawdzięczają swe powstanie przypadkowi; historje powstania hymnów narodowych obfitują w najrozmaitsze legendy. Również i narodowy hymn włoski „Giovinezza‘ posiada swoją historję. W maju 1903 r. grono studentów prawa uniwersytetu w Turynie postanowiło uczcić pomyślny wynik egzaminu i urządzić wycieczkę do wsi Aosta, która słynęła z dobrych win. Między nimi znajdował się młody poeta Oxilia, który zginął później w wojnie światowej podczas ataku na Monte Tomba w 1917 r. Oxilia ułożył w czasie wycieczki piosenkę z refrenem, który przetrwał do dnia dzisiejszego: „Młodości, młodości, o wiosno urody“. Wśród studentów znalazł się również pewien starszy prawnik — kompozytor, zdobywca nagrody za kompozycję walca. Skomponował on muzykę do tej pieśni. Melodja Giuseppe Blanc'a pozostała bez zmiany, chociaż tekst piosenki był parokrotnie przerabiany. W ten sposób zawdzięcza Giovinezza swe powstanie gronu turyńskich studentów.

——oOo——

MNICH URATOWAŁ 2 MARYNARZY SOWIECKICH.

Gdy flota sowiecka jadąca do Stambułu zawinęła do brzegów Grecji, zdarzył się tam wypadek: dwaj marynarze spadli z czółna do morza i tonęli.

Na pomoc rzucił się im przechodzący mnich z góry Athos i uratował obu.

Początkowo nie chciał ujawnić swego nazwiska. Później okazało się, że jest to rosjanin, nazywa się Konstanty Giesow.

——xOx——

MILJONY KRÓLA MADAGASKARU

Spadkobiercy króla Madagaskaru znów rozpoczęli swą akcję. Adwokat ich udał się do Londynu, aby poruszyć tę niezwykłą sprawę spadkową, która już trwa przeszło 70 lat. Wobec tego, że król Madagaskaru, Francesco Benetti, był Włochem, najwięcej zainteresowania dla tej sprawy wykazują Włochy. Benetti emigrował z Italji na początku zeszłego wieku i po długiej włóczędze dostał się na Madagaskar, gdzie osobą panującą była kobieta. Benetti urządził się na dworze królowej, najpierw w charakterze fryzjera, później intendenta i wreszcie w charakterze morganatycznego małżonka. Po śmierci królowej Benetti objął rządy nad czarną ludnością Madagaskaru. Umarł w r. 1859, pozostawiwszy 75 miljonów funtów szterlingów. Tu się zaczyna proces spadkowy. Pierwsze kroki wszczęte były w r. 1860, potem spadkobiercy zostali rozproszeni po całej Europie. Druga faza procesu związana jest z r. 1870. Obecni spadkobiercy przypuścili trzeci szturm do spadku, który w ciągu 70 lat wzrósł do bajecznych wprost rozmiarów. Wątpliwem jest, czy banki i skarb Anglji zgodzą się wypłacić taką sumę.

Z działalności izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu

W sprawie propagandy wytwórczości krajowej

Kontynuując swe prace z zakresu popierania wytwórczości krajowej, izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu zwołała na dzień 3 bm. konferencję, na którą zostali zaproszeni członkowie sekcji technicznej, istniejącego przy izbie komitetu popierania wytwórczości krajowej, przedstawiciele fabryk oraz kupców szklanych, jak również przedstawiciel śląskiego komitetu popierania wytwórczości krajowej.

Przedmiotem konferencji były zagadnienia, związane z propagandą wytwórczości krajowej w dziale wyrobów szklanych.

W celu ustalenia dokładnego wykazu artykułów z działu przemysłu szklanego, wyrabianych w kraju, a które dotąd importowane są z zagranicy, postanowiono sklasyfikować wszelkie wyroby szklane na 7 podstawowych grup i następnie na podstawie ankiety ułożyć według tego podziału dotyczącą listę.

W dalszym ciągu konferencji poruszone były kwestje zastąpienia pewnych importowanych dotychczas artykułów ze szkła wyrobami krajowemi, a wreszcie ułożona została lista surowców, używanych w hutnictwie szklanem, tak krajowych, jak i zagranicznych.

Tak lista surowców, jak też i lista wyrobów gotowych, zostanie uzupełniona w drodze ankiety i przedstawiona w odpowiednim czasie — po uzgodnieniu z rzeczoznawcami branży szklanej — do użytku sfer zainteresowanych.

Sensacyjna rewizja

w mieszkaniu b. pisarza hipotecznego w Sosnowcu.

Onegdaj dokonana została rewizja w mieszkaniu **b. pisarza hipotecznego Stanisława Rutkowskiego,** zam. w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego 9, ostatnio przeniesionego do Międzyrzecza.

Rewizja ta przeprowadzona została podobno w poszukiwaniu zaginionych jakoby dokumentów hipotecznych.

Z uwagi na osobę b. pisarza, który był znany w Zagłębiu, rewizja ta wzbudziła w Sosnowcu dużą sensację.

Młodzież czerwonokrzyska

dla bohaterów Ojczyzny.

Koło młodzieży P. C. K. przy szkole powszechnej nr. 4 w Sosnowcu, pod przewodn. opiekuna koła na ucz. Anatola Zielińskiego, układając kalendarzyk programu pracy na październik postanowiło zająć się grobami poległych żołnierzy za wolność naszej ojczyzny, znajdującemi się na miejscowym cmentarzu. Już w przeddzień Wszystkich Świętych w lokalu koła praca wrzała jak w ulu. Członkowie zbijali krzyże, członkinie przybierały je gałązkami świerkowemi i kwiatami, umieszczając godło czerwonokrzyskie pośrodku każdego krzyża. Gdy już wszystko było gotowe, ruszył pochód ze sztandarem koła na cmentarz sosnowiecki. Każdy uczestnik, zaopatrzony w opaskę czerwonokrzyską, idąc w pochodzie niósł krzyż przybrany świerkami, chorągiewki żałobne lub świece, reszta zaś łopaty i naczynia na piasek. Ławą ruszył pochód przez ulice miasta w liczbie 42 członków i członkiń. Na cmentarzu nastąpił dalszy podział pracy. Do każdego grobu zostało przydzielone po dwoje dzieci i każde na swój sposób oczyszczało grób z liści, przysypując ładnie piaskiem. Gdy ta praca była już skończona, wtedy dzieci wbijały krzyże przez siebie zrobione i chorągiewki żałobne.

W sam dzień Wszystkich Świętych nastąpiła dalsza część tego programu, a mianowicie: każde dziecko przyklęknąwszy nad uporządkowanym grobem bohatera ojczyzny, szeptało pacierze i świeciło świece.

Ze łzami radości w oczach patrzyło się na te migające tu i ówdzie sylwetki dzieciaków pomiędzy grobami.

Koło młodzieży P. C. K. przy szkole powsz. nr. 4 w Sosnowcu wzywa wszystkie koła czerwonokrzyskie, aby z nadejściem wiosny zajęły się temi mogiłami cichych bohaterów ojczyzny, wszak oni dali ojczyźnie w ofierze swe życie.

NA ZJAZD PATRONATU NAD WIĘŹNIAMI.

Pod przewodnictwem wiceprezesa sądu okręgowego w Sosnowcu, **p. Sarjusza - Wolskiego,** odbyło się onegdaj w sądzie okręgowym nadzwyczajne zebranie sosnowieckiego oddziału patronatu nad więźniami, na którem uchwalono wysłać dwuch delegatów, **prok. St. Dryjskiego i inż. G. Martina,** na pierwszy zjazd oddziałów patronatu nad więźniami, mający się odbyć w Warszawie w dniach 18, 19 i 20 bm.

Zjazd ten ma na celu koordynację pracy patronatów, propagandę zagadnienia opieki nad więźniami i zmianę stosunku społeczeństwa do więźniów. Hasłem zjazdu jest: „Nie wykluczajmy więźnia ze społeczeństwa, nie szukajmy w więźniu recydywisty, umożliwiajmy im powrót do normalnego życia i pracy“.

—:0:—

STRAJK W FABRYCE „MODEL“ W SOSNOWCU.

W faryce „Model“ w Sosnowcu wybuchł strajk robotników z powodu nie wypłacenia zaległych zarobków.

Jak to wczoraj donosiliśmy, dyrekcja firmy oświadczyła, że w nadchodzący wtorek przedstawi w inspektoracie pracy plan wypłaty należności robotnikom. Robotnicy jednak nie zgodzili się na to i porzucili pracę.

—oOo—

UPADŁOŚĆ HUTY „TEPS“ W STRZEMIESZYCACH.

Jak się dowiadujemy, ogłoszona została upadłość huty szklanej „Teps“ w Strzemieszycach. Kuratorem wyznaczono **adwokata Chmielewskiego** z Dąbrowy, sędzią komisarzem **dyr. Jaguczańskiego.**

Sprawa o zamordowanie ś. p. Żydaczewskiego

przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Jutro w sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczyna się proces przeciwko sprawcom bestjalskiego napadu na ul. Wodnej w Sosnowcu na ś. p. **Bronisława Żydaczewskiego,** który na skutek odniesionych ran zmarł w szpitalu.

Na ławie oskarżonych zasiądzie **Marjan Żwirek,** zamieszkały przy ul. Wodnej 5, **Edmund Kwiatkowski i Bogusław Ficiński** (Wodna 10), sprawcy zbrodni. Na rozprawę powołano 46 świadków, proces zatem przypuszczalnie potrwa dwa dni.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego **Sarjusz - Wolski** oskarża **prok. Bulanda,** bronią oskarżonych **adw. Krzemuski, Koenig, Łaszczyński i Sokólski.**

Niesłychana zbrodnia, która do głębi poruszyła całe społeczeństwo Sosnowca, budzi wielkie zainteresowanie, tembardziej, że osoba zamordowanego była popularna, niemniej zaś znani w Sosnowcu są oskarżeni, z których Żwirek jest właścicielem nieruchomości i znanym kupcem.

KRONIKA

KALENDARZYK

Listopad 5 Niedziela

Dziś: Zacharjasza

Jutro: Leonarda Feliksa

Wschód słońca: 6.41

Zachód słońca: 16.14

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 5 listopada.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.30. Dz. poranny. 7.35. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 7.55. Program na dz. bież. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10 Kom. meteor. 12.15. Poranek muz. z Filh. Warsz. 13.00. 15 lat służby zdrowia w Polsce. 14.00 Jakie rezultaty osiągnęła młodzież w tegorocznych konkursach. 14.15. Przegl. rynków prod. roln. 14.25. Płyty. 15.00. Chowaj owce i dla wełny i dla mięsa. 1.520. Muz. salonowa. 16.00. Tr. ze Lwowa. 16.30. Tr. ze Lwowa. 16.45. Pożar fabryki. 17.00. Czy umiemy prać trykotaże. 17.15. Polskie wesele. 18.00. Słuch. p. t. Azais. 18.40 Arje i pieśni. 19.00. Program na dz. następny. 19.05 Rozmaitości 19.30. Co się dzieje na świecie. 19.45. Życie art. stolicy. 19.50. 19.50. Dz. wiecz. 20.00. Przemówienie z ok. 15-lecia Niepodległości Państwa Polskiego. 20.15 Tr. z gwiazdy rewji. 21.15. Odczyt aktualny. 21.30 Na wesołej lwowskiej fali. 22.30. Kom. sport. 22.40. Muzyka tan. 23.30. Kom. meteor. i kom. polic. 23.35. Muz. tan.

KATOWICE.

Niedziela, 5 listopada.

9.00. Aud. poranna. 9.54. Program na dz. bież. 10.05. Tr. Naboż. z Poznania. 11.45. Płyty. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. Gdzie Chrystus tam Kościół. 14.15. Wiad. bież. 14.20. Płyty. 15.20. Tr. z Warsz. 16.30. Płyty. 16.45. Tr. z Warsz. 18.40. Bery bojki śląskie. 19.10. Rozmaitości. 19.15. Płyty. 19.30 Tr. z Warsz. 19.45. Program na dz. następny. 19.50. Tr. z Warsz. 22.40. Kom. sport. 22.45. Tr. z Warsz.

—:0:—

Z Kielc.

(k) **Morderstwo na weselu.** W czasie zabawy weselnej we wsi Kowala, **pow. kieleckiego, zamordowany został skrytobójcze bagnetem Franciszek Litwin,** mieszkaniec Dymin.

Policja ustaliła ze morderstwa dokonał Stanisław Jantuna, którego ujęto i przekazano władzom sądowym. Powodem zabójstwa były porachunki osobiste.

(k) **Dozorca szkoły uderzył tępem narzędziem w głowę ucznia.** Onegdaj na klatce schodowej domu nr. 8 przy ul. Sienkiewicza w Kielcach, dozorca szkoły Józef Rasała uderzył w głowę idącego celem zamiany książek Józefa Zawadę, lat 18, zam. na stadjonie wojskowym pod Kielcami.

Wskutek uderzenia Zawada upadł nieprzytomny na podłogę. Rannego w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach, gdzie lekarz ordynujący stwierdził u Zawady ciężkie uszkodzenie kości policowej.

Powodu tragicznego zajścia dotąd nie zdołano ustalić.

(k) **Krwawa bójka na noże w podwórzu przy ul. Sienkiewicza.** Onegdaj wieczorem w podwórzu domu nr. 33 przy ul. Sienkiewicza w Kielcach, pomiędzy Antonim Klepaczem, zam. przy ul. Zagnańskiej nr. 70, a Bolesławem Mateją, zam. przy ul. Warszawskiej nr. 21 wynikła sprzeczka, która zamieniła się w krwawą bójkę na noże.

W czasie bójki Mateja ugodził kilkakrotnie nożem Klepacza w okolice nerek, wskutek czego w stanie b. ciężkim przewieziono go do szpitala św. Aleksandra.

Mateję policja aresztowała i przekazała go do dyspozycji władz sądowych.

(k) **Krwawa bójka na kamienie.** Onegdaj we wsi Ursynów, pow. kozienickiego, wynikła sprzeczka, a następnie bójka, w czasie której Antoni Balcerzak i Piotr Zaporski pobili kamieniami Michała Kołodziejczyka. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Radomiu.

Balcerzaka i Zaporskiego aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Z Zagłębia.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 11 m. 30 prz. poł. specjalny poranek dla młodzieży szkolnej na który złoży się klasyczna komedja francuska Moliera p. t.: „Chory z urojenia“. Ceny miejsc od 20 gr. do 50 groszy.

O godz. 16 m. 15 — nieodwołalnie po raz ostatni po cenach zniżonych, sensacyjna amerykańska sztuka ze śpiewami i tańcami p. t.: „Brodway“ przy udziale całego zespołu.

O godz. 20 m. 15 — premjera dawno zapowiedzianej sztuki francuskiej M. Pagnola p. t. **„Marjusz“**. Rzecz dzieje się pod upalnem niebem Marsylji i ilustruje skrawek życia portowego w tem mieście. Sztuka ta przed niedawnym czasem w Paryżu nie schodziła z afisza przez cały rok. Na scenę naszą wprowadza to arcydzieło **dyr. Szafrański**. W rolach głównych **pp.: Sobotkowska i Gołaszewski**. W innych rolach popisowych występują: **pp.**: Arciszewska, Gerson, Chrzanowska, Szafrański, Mikołajewski, Wzorczykowski, Dąbrowski, Bigot, Bystrzyński i Matuszkiewicz. Pomysłowe dekoracje skomponował dyr. J. Gołaszewski.

—)O(—

PROGRAM UROCZYSTOŚCI 11 LISTOPADA W SOSNOWCU.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu wykonawczego obchodu święta 11 listopada w Sosnowcu ustalono ostatecznie program, który przedstawia się następująco: dn. 10 bm. wieczorem trzy oddziały capstrzykowe przejdą ulicami miasta (śródmieście, Sielec i Pogoń), dn. 11 bm. o godz. 11 rano uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym z okolicznościowem kazaniem, godz. 12 defilada z udziałem 23 p. a. l. (punktualnie o godz. 12 odezwią się syreny fabryczne), w godzinach popołudniowych poranki dla młodzieży szkolnej, wieczorem o godz. 8 uroczyste widowisko w teatrze miejskim w Sosnowcu, w którem, między innymi po przemówieniu posła Tomaszkiewicza wystąpi chór 300 dzieci szkolnych szkół powszechnych.

—0O0—

—oOo—

— **Zebranie abs. śr. szk. zaw. w „Kuźnicy“ dąbrowskiej.** Dzisiaj na godz. 15-tą zwołuje się zebranie abs. śr. szk. zaw. (lokal „Kuźnicy“ dąbrowskiej) w celu realizacji planów, przedsięwziętych przez kierownika poszczególnych sekcyj legjonu młodych.

— **Zebranie podoficerów rezerwy w Grodźcu.** Dziś o godz. 10 rano w lokalu domu nr. 35 przy ul. Reymonta w Grodźcu odbędzie się plenarne zebranie wszystkich podoficerów rezerwy, należących do grodzieckiego koła podoficerów rezerwy. Sprawy b. ważne.

— **Zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne w Sosnowcu, za czas od 29. 10. do 4. 11. br. zanotowano dur brzuszny 4, zgon 1, płonica 5, błonica 3, gruźlica 10.**

KOMUNIKAT

Zjednoczone Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości miasta Sosnowca zawiadamia swych członków, że z dniem 1-go listopada 1933 roku radcą prawnym Stowarzyszenia został adwokat Lucjan Koenig, mający swą kancelarję w Sosnowcu, przy ul. Piłsudskiego 16.

Stowarzyszonym adwokat Koenig udzielać będzie porad prawnych w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piłsudskiego Nr. 8 w Sosnowcu w każdą środe od godz. 7 do 8 m. 30 wieczorem.

Ponadto w sprawach podatkowych udzielać będzie porad prawnych członkom Stowarzyszenia Dr. Krywyj w lokalu Stowarzyszenia w piątki od godz. 11 do 12 w południe.

Zarząd Stowarzyszenia.

Z życia związku strzeleckiego w Zagłębiu.

W bieżącym miesiącu zostały zarządzone odprawy poszczególnych działaczów z terenu w celu omówienia programów prac na najbliższy okres. Pierwsza odprawa komendatnów, komendantek i instruktorów p. w. w oddziałach strzeleckich odbyła się w dn. 31 ub. m., na której powiatowy i miejski komendant p. w. zapoznali komendantów i instruktorów z pracami wyszkoleniowemi w myśl zarządzeń władz wojskowych.

W dalszym ciągu odbędą się odprawy referentów sportowych, prezesek i komendantek oddziałów żeńskich, referentów wychowania obywatelskiego, oraz zebranie wydziału pracy kobiet. Niezależnie od tego przeprowadzane są lustracje wszystkich oddziałów w powiecie będzińskim przez władze powiatowe Z. S. Ostatnio zlustrowane zostały **oddziały: Bobrowniki, Rogoźnik, Sosnowiec — miasto. Najbliższe** lustracje przewidziane są w oddziałach: Sosnowiec — Pogoń i Sosnowiec — żeński. Oddziały Bobrowniki, Rogoźnik i Sosnowiec — miasto należą do najstarszych oddziałów strzeleckich w powiecie. Pomimo wielu trudności terenowych, a przedewszystkiem materjalnych, oddziały te przetrwały kilkunastoletni okres realizacji zamierzeń organizacyjnych i nadal wytrwale zdążają do wytkniętego celu.

Kierownictwo oddziałów spoczywa w rękach **dr. Szutkowskiego** (Bobrowniki), **dr. Karcha** (Rogoźnik), kierownika szkoły **T. Augustyńskiego** (Sosnowiec — miasto), przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne prowadzą komendanci: ppor. rez. **Stasiak** (Bobrowniki), **Jaglarz** (Rogoźnik) i **Helwig** (Sosnowiec — miasto). W czasie lustracyj powiatowy komendant Z. S. obwodowy **Z. Nowara** i referent wychowania obywatelskiego **J. Placek** przeprowadzili pogadanki ze strzelcami.

Oprócz prac wyszkoleniowych, oddziały często urządzają wieczornicę strzeleckie, dając możność bliższego zetknięcia się społeczeństwa ze strzelcami, spędzenia wolnych chwil w wesołej atmosferze po ćwiczeniach i wykładach. W dniu 4 bm. wieczornice strzeleckie urządzają Oddziały: Kazimierz, Sosnowiec — żeński, 5-go Rogoźnik i strzelecki klub sportowy „Strzała“ w Sosnowcu.

W dniu 5 bm. oddział Huta Staszic obchodzi uroczyste poświęcenie i otwarcie własnej świetlicy strzeleckiej, w której to uroczystości wezną udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, strzeleckich, pokrewnych organizacyj i okoliczne oddziały strzeleckie. **O godzinie 10 zbiórka** przed świetlicą i wymarsz **na nabożeństwo** do kościoła w Niwce. Po nabożeństwie poświęcenia świetlicy dokona kapelan Z. S. **ks. kanonik F. Raczyński**, poczem nastąpią przemówienia i wbijanie gwoździ do pamiątkowej tablicy. Jako patrona świetlicy oddział obrał b. komendanta głównego związku strzeleckiego ś. p. generała Władysława Jaxa — Rożena.

Do końca bieżącego roku na strzelnicy w Sosnowcu (ul. Aleja) odbywać będą się zawody o odznakę strzelca III-ciej i II-ej klasy każdodziennie od godziny 14.

Broń i amunicja na strzelnicy za zwrotem kosztów. Legitymacje odznaki strzeleckiej wydaje komenda powiatu przy ul. Kołłątaja 17 każdodziennie od godziny 18.20 do 21.

Do zawodów o odznakę II-ej klasy mogą stanąć jedynie zawodnicy z odznaką strzelca III-ej klasy.

Zawiedziona miłość cygańska czeladzianina.

Wczoraj we własnem mieszkaniu przy ul. Grodzieckiej w Czeladzi 20-letni Szczepan Fiszer w celu samobójczym napił się esencji octowej.

Fiszer od lat młodzieńczych tęsknił za wędrownem życiem cygańskiem. W ub. roku na wiosnę na błoniach za Czeladzią rozbił swoje namioty obóz cygański, do którego zaciągnął się Fiszer.

Fiszer w obozie przebywał zgórą 8 mies., przerzucając się z miejsca na miejsce.

W okresie tym zakochał się on w młodej cygance, która początkowo darzyła go wzajemnością.

Ostatnio Fiszer opuścił obóz cygański i powrócił do domu. Prawdopodobnie niefortunne zakończenie romansu z cyganką podziałało tak na młodzieńca, że zdecydował się popełnić samobójstwo.

Fiszera w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala.

— **Z parafji WNMP. w Sosnowcu.** Zarząd komitetu odnowienia kościoła Wnieb. NMP. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że od poniedziałku w godzinach popołudniowych będą zbierane dobrowolne datki na remont kościoła.

W poniedziałek, ul. Jagiellońska, Ostrogórska, Pańska, Biała i Radocha, we wtorek Dęblińska, Towarowa i Graniczna, w czwartek ul. Sadowa, Czysta, Krzywa i Kołłątaja, w piątek Teatralna i Piłsudskiego od tunelu do ul. Sienkiewicza:

Na ręce ks. kanonika Jankowskiego wpłynęły następujące dobrowolne ofiary. Stowarzyszenie mężów katolickich zł. 100, p. Jagniątkowska 5 zł., p. A. Krajewska 5 zł., p. Malinowska za m. październik 10 zł., p. A. H. 5 zł., p. Sztatler 5 zł., p. dyrektor Piątkowski 150 zł., p. M. Zajglerowa 15 zł., p. dyrektor Michałowski 70 zł.

— **Walne zebranie koła okręgowego naucz. zajęć praktycznych i rysunku.** W poniedziałek 6 bm. odbędzie się w Krakowie w gimn. VIII (Studencka 12) o godz. 5 walne zebranie naucz. zaj. prakt. i rys. z następującym porządkiem dziennym: 1) wybór przewodniczącego zebrania 2) odczytanie protokułu z ost. walnego zebrania, 3) sprawozd. z działalności ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej, 4) wnioski, 5) dyskusje nad sprawozdaniem, 6) wybór zarządu, 7) omówienie planu pracy, 8) wolne wnioski.

— **Zarząd koła sekcji emerytalnej przy ZKP. w Sosnowcu** wzywa członków sekcji, aby swoje i rodziny dowody osobiste składali w zarządzie sekcji do zaświadczenia ich na rok 1934.

Dowody będą przyjmowane tylko w dniach 8 — 10 i 15 bm.

— **Zebranie absolwentów szkoły T. Płockiego.** W związku z organizowaniem się koła absolwentów męskiej szkoły handlowej T. Płockiego w Sosnowcu uprasza się kolegów o przybycie na zebranie organizacyjne, które odbędzie się dn. 7 bm. o godz. 19 w lokalu M. Sz. H. T. Płockiego.

— **Piłka złamała sędziemu linjowemu palec w Czeladzi.** Na boisku miejskiem w Czeladzi miał miejsce ciekawy wypadek, jakiemu uległ członek klubu sportowego „Brynica“ p. Wiktor Trząski.

P. Trząski, pełniąc funkcję sędziego linjowego w czasie zawodów piłkarskich, uderzony został piłką, która złamała mu palec u prawej ręki.

— **Za dokonanie niedozwolonego zabiegu** akuszeryjnego skazał wczoraj sąd okręgowy w Sosnowcu, 36-letnią Julję Tomczyk (Sosnowiec, Dębowa 9), na dwa miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

— **Za obrazę państwa polskiego** skazał wczoraj sąd okręgowy 29-letnią Władysławę Januszek z Gołonoga (Kol. 9-ty Nr. 22) na sześć miesięcy bezwzględnego więzienia.

Januszek jest znaną na terenie Zagłębia złodziejką, kilkakrotnie karaną. Obelżywe słowa wypowiedziało na ul. 3 maja w Sosnowcu podczas doprowadzania jej do aresztu przez policję.

— **Pożar.** W zabudowaniach Stanisławy Gadomskiej na kolonji [illegible] w Gołonogu, wybuchł pożar. [illegible] płomieni padł dom i chlew. Straty wynoszą 1500 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Jak ustalono pożar wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Z Zawiercia.

(z) Redukcja w fabryce „Światowid" w Myszkowie. Przed trzema miesiącami z powodu otrzymania większego terminowego zamówienia modrzejowskie zakłady w fabryce „Światowid" w Myszkowie na ograniczony czas przyjęły do pracy 250 ludzi. Z braku pracy z nowoprzyjętych robotników dotychczas zwolnionych zostało 110.

(z) Z życia legjonu młodych Przez pewien czas na terenie miasta odbywał się kurs dla kandydatów do Legjonu Młodych.

W tych dniach w świetlicy strzeleckiej przy ul. Pomorskiej odbyło się zakończenie kursu uroczystem ślubowaniem.

Uroczystość zagaił komendant obwodu p. Szylski wygłaszając krótkie przemówienie, witając jednocześnie przybyłych gości.

Następnie inspektor organizacji p. Grabowski wygłosił obszerny referat, w którym scharakteryzował podwaliny ideowe Legjonu Młodych przed którym stoją poważne zadania i obowiązki narodowe i obywatelskie.

Po referacie p. Grabowskiego odbyło się uroczyste ślubowanie kandydatów w liczbie 22 osób, w czem 17 kandydatek.

Następnie przemawiali: delegat komendy okręgu i wicestarosta Goroń. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Brygady".

Zaznaczyć należy, że aczkolwiek legjon młodych jest na terenie Zawiercia stosunkowo młodą organizacją, to jednakże jest ruchliwą organizacją, ujawniającą b. ożywioną działalność. Również wzrasta stałe zainteresowanie się miejscowego społeczeństwa legjonem młodych.

Z tasakiem na syna

60-letnia staruszka przed sądem.

Sensacją wczorajszego dnia była w sosnowieckim sądzie okręgowym rozprawa przeciwko 60-letniej Julji Kuś (Sosnowiec, Dębowa 4), oskarżonej o poważne okaleczenie jej pełnoletniego syna, Józefa.

Józef Kuś ożenił się niedawno z ubogą panną, co było powodem, iż zła matka stale czyniła mu z tego powodu wyrzuty. Ostatnio Kusiowa, wszczęwszy z synem kłótnię, chwyciła za tasak i cięła nim z całej siły syna w rękę powyżej łokcia.

Zawiadomiona przez sąsiadów policja, pociągnęła złośliwą staruszkę do odpowiedzialności, w wyniku czego odbyła się wczorajsza rozprawa.

Sąd skazał ją na osiem miesięcy więzienia, lecz karę zawiesił przez wzgląd na wiek skazanej.

Modne przyjęcia w Londynie.

Butelki i kiełbaski.

O wszystkiem stanowi w życiu towarzystkiem moda

W Londynie nastała teraz moda przyjęć, które jeszcze przed kilku laty uważanoby za nieprzyzwoite, za „shocking".

Przyjęcia te nazywają się „butelkowemi" (Bottle-party) i polegają na tem, że każdy z zaproszonych gości jest obowiązany przynieść, przynajmniej jedną butelkę alkoholu jakó składkę. Gospodarz lokalu daje jedynie skromne jedzenie.

Inny znowu rodzaj przyjęć nosi nazwę „kiełbaskowych" (sausages-party) i polega na tem, że gospodarzowi nie wolno na poczęstunek dać nic innego prócz kiełbasek i piwa.

Oczywiście, że moda ta jest bardzo wygodna dla ludzi ograniczonych pieniężnie. Poprostu, z kryzysu zrobiono modę i koniec.

Innego rodzaju przyjęcia dla ludzi zamożniejszych, mogących sobie pozwolić na duże wydatki, również są obecnie modne w Londynie. Z wydawania takich wystawnych przyjęć słynie pani Comerset Maugham, małżonka słynnego pisarza. Goście do niej zaproszeni mogą się spodziewać za każdym razem czegoś całkiem nowego i pomysłowego. Jednego dnia na zaproszeniach prosi wszystkie panie, by przyszły ubrane biało i te, przyszedłszy, zastają cały salon na biało wraz z obiciami i meblami. Kiedyindziej, na przyjęciu zastają jako przynętę jakąś niesłychanie sławną osobistość z polityki lub literatury.

Ale takie przyjęcia są wyjątkiem. O wiele bardziej przyjęły się tamte, tanie: kiełbaskowe i butelkowe odwiedziny.

Z Olkusza

(ol) **11 listopada w Olkuszu.** W czasie tegorocznego święta niepodległości, zostanie odsłonięty pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie fabryki „Olkusz", o czem już donosiliśmy.

Utworzony specjalnie komitet obchodu święta ustalił już program, który przedstawia się jak następuje: 10 bm. wieczorem capstrzyk orkiestry straży poż. fabr. „Olkusz", 11-go uroczyste nabożeństwo, pochód z kościoła do pomnika, odsłonięcie i defilada. W godzinach południowych poranek — akademja w sali kina „Orzeł", wieczorem o godz. 6-ej akademja w tej samej sali o bardzo bogatym programie.

Protektorat honorowy w komitecie odsłonięcia pomnika marszałka Piłsudskiego przyjęli. pp.: wojewoda Paciorkowski, gen. Łuczyński i gen Zając.

(ol) **Za poległych uczniów.** Onegdaj w kościele parafjalnym w Olkuszu odprawiona została msza żałobna za spokój duszy uczniów miejscowego gimnazjum, poległych w wojnie w r. 1920

(ol) **Na kurs podinstruktorski PCK** Zarząd PCK. w Olkuszu wysyła na kurs podinstruktorski do Kielc jedną z członkiń z przeszkolonej drużyny w r. ubiegłym.

(ol) **Dożywianie dziatwy.** Zw. pracy obyw. kobiet w Olkuszu z dniem 15 bm. rozpoczyna dożywianie dziatwy szkolnej we wszystkich szkołach powszechnych w Olkuszu, tj. w męskiej, żeńskiej, w Sikorce i Żuradzie. Z ramienia związku, akcją dożywiania dziatwy kierować będzie przewodnicząca referatu opieki nad matką i dzieckiem p. Z. Okrajniowa.

——oOo——

Ofiary

Na cele tygodnia miłosierdzia na listy ofiar „Caritas" oddziału okręgowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, ul. 3 Maja 20 wpłacili: dyrektor M. Malplat 50 zł., dyr. Brozard 10 zł., dyr. Stan. Gadomski 10 zł., dr. Kozłowski 10 zł.

PYTANIE I ODPOWIEDŹ.

Musia pyta się matki:

— Mamo, czy wszystkie bajeczki zaczynają się od: „Był sobie pewnego razu?"

— Nie, moje dziecko, niektóre zaczynają się tak: „Byłem na konferencji".

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 246

LVIII.

O czwartej po południu karawan stanął przed pawilonem willi i trumna z ciałem Gabrjeli została na nim złożoną.

Baronowa i Filip w towarzystwie domowych służących i Juljana Vendame postępowali za karawanem.

Trumnę wstawiono do tymczasowego grobu na cmentarzu Bry-sur Marne.

Po zamknięciu drzwi grobu Filip, zwracając się do Juljana, zapytał:

— Kiedy furgon ma przybyć

— Dziś wieczór o dziewiątej, panie baronie. Będę oczekiwał w Bry-rur-Marne na jego przybycie.

— Odwieziesz ciało aż do Nateuil.

— Naturalnie.

— Dobrze. Pojutrze będę z powrotem w Paryżu.

— Powrócę mniej więcej w tym samym czasie co pan baron...

Po zamienieniu tych słów pan de Garennes wraz z matką powrócili do willi.

Vendame zamiast czekać w Bry, jak to powiedział swemu panu, powrócił do Nogent, do hotelu dworca i zdał sprawę doktorowi Gilbertowi z tego, co się stało.

— Zadanie twoje skończone, jak na teraz — rzekł mu Gilbert — wracaj do Paryża na ulicę Assas... Ale nie zapominaj, że powinienem znaleźć cię zawsze do mego rozporządzenia.

— Nie zapomnę o tem, panie.

— — — — — — —

O dziewiątej wieczorem furgon przedsiębiorstwa pogrzebowego przybyły z Paryża, przeszedł przed dworcem Nogent i udał się drogą wiodącą do Bry-sur-Marne.

W kilka minut przebył odległość dzielącą cmentarz od wioski.

Urzędnicy administracji pogrzebowej oczekiwali.

Brama cmentarza została otwarta.

Furgon wjechał i skierował się do grobu, w którym złożone były zwłoki Gabrjeli.

Raul, Gilbert i szef bezpieczeństwa stali w pobliżu...

Ludzie przedsiębiorstwa pogrzebowego wynieśli trumnę i z wielkiemi ostrożnościami umieścili ją na wozie żałobnym, który natychmiast ruszył zwolna, nie udając się jednak w kierunku Paryża, lecz do odosobnionego domu, wynajętego przez doktora Gilberta.

Ten ostatni, Raul de Challins i szef bezpiezeństwa szli za furgonem.

Pięć dni od zaszłych wypadków ubiegło.

Filip de Garennes powrócił do Paryża.

Juljan z każdą chwilą coraz bardziej ponury pełnił dalej służbę przy młodym człowieku, wzdychającym do chwili, w której matka odbierze część miljonów ś. p. hrabiego.

Wiedział, że izba sądowa wyrzekła, że należało dalej postępować w sprawie Challins i sprawa ta wniesioną być ma przed sąd przysięgłych w bardzo bliskim już terminie.

Filip pragnąłby, aby zarządzono nowe poszukiwania w pałacu na ulicy Garanciere, w celu znalezienia testamentu, którego istnienia przypuszczano, lecz w obecnym stanie rzeczy obawiał się popełnienia jakiej niezręczności, wywołując to poszukiwanie

Po osądzeniu sprawy — mówił do siebie — Raul uniewinniony, powróci do pałacu, a ponieważ będzie potrzebnem, a nawet niezbędnem przystąpić do spisania inwentarza, przyczem moja matka i ja mamy prawo asystować, znajdę bez trudu jakiś sprytny sposób, aby znaleziono testament.

Od czasu powrotu swego do Paryża Filip dwa razy chodził na ulicę Saint Dominique do mieszkania swego kuzyna.

Oba razy odźwierny zapewniał go o nieobecności pana de Challins, dodając, że nie wie, kiedy powróci.

Chwilowa nieobecność i milczenie Raula nie zdawały się Filipowi wcale rzeczą nadzwyczajną.

Obie kładł na rachunek boleści, której bezwątpienia doświadczał wicehrabia.

Namiętnie zakochany w Gabrjeli, musiał bardzo cierpieć i szukał pociechy w oddaleniu i samotności.

Doktór Gilbert także nie dawał znaku życia, ani w Paryżu, ani w Morfontaine, gdzie, jakby się zdawało, obecność jego była konieczną dla wyjaśnienia sprawy; prokurator Rzeczypospolitej z Beauvais po dwakroć jeździł do Kwadratowego Domu.

Niewytłumaczone zniknięcie Benedykta, małego garbuska, roznosiciela telegramów, wprawiało w stan osłupienia i przerażenia całą okolicę.

d. c. n.

„Baby" słoń
— trzecie z urodzonych w Europie

Mamy do zanotowania trzeci wypadek od stu lat urodzenia się słonia w Europie.

W ub. tygodniu zajechał do czesk. Cieszyna wielki cyrk zwierząt tresowanych Kludskiego na kilkudniowe występy. W drodze do Cieszyna urodziła słonica Hamburg dobrze rozwinięte „baby“, któ re jednakże musiano rozszalałej z boleści samicy odebrać, gdyż zachodziła obawa, że dziecko swoje roztratuje. Pięćdziesięciu ludzi starało się ją ubezwładnić, jednakże naprożno. Zdemolowała ona zupełnie wagon, w którym ją transportowano. Uspokoiła się dopiero na drugi dzień

Małe „baby“, liczące metr wysokości i przeszło 100 kg. wagi, prze niesiono do gospody, gdzie się doskonale czuło.

Obecnie po dwuch dniach oddano je zpowrotem matce, która się już uspokoiła. Oba zwierzęta zosta ną jeszcze przez jakiś czas w Cieszynie.

Jest to — jak już zaznaczyliśmy — trzeci wypadek urodzenia się słonia w Europie, przyczem pierwsze dwa wypadki miały miej sce w ogrodach zoologicznych w Wiedniu i w Paryżu.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zawody lekkoatletyczne pań i panów w Sosnowcu.

Pogoń (Katowice) — S. T. S. „Strzała“ (Sosnowiec)

W dniu dzisiejszym, o godz. 11 rano, na stadjonie PW. i WF. w Sosnowcu rozegrane zostaną zawody lekkoatletyczne pan i panów między „Pogonią“ katowicką i STS. „Strzałą“ z Sosnowca.

Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż Pogoń przyjeżdża do Sosnowca w swym najlepszym składzie.

Największe zainteresowanie budzi pierwszy występ nowozałożonej sekcji pań przy STS. „Strzała“.

Program zawodów przewiduje następujące konkurencje: biegi, rzuty, i skoki, oraz sztafety 4 × 75 i 4 ×100.

Kronika

× **Nie będzie referendum nad meczem Naprzód—WKS. Zarząd PZPN. rozpatrywał sprawę meczu półfinałowego o wejście do ligi Naprzód — WKS. Wilno.**

Mecz ten był początkowo unieważniony przez wydział gier i dyscypliny ligi, ale następnie, zweryfikowany przez zarząd według wyniku na boisku.

W związku z decyzją zarządu. Naprzód postanowił oddać sprawę per referendum do wszystkich okręgów, ale na onegdajszem posiedzeniu zarząd PZPN. zdecydował, że sprawa ta nie nadaje się bynajmniej do referendum, lecz może być rozpatrywana jako odwołanie Naprzodu na walnem zgromadzeniu PZPN. w lutym roku przyszłego.

× **Brygada (Strzemieszyce) — S.K.S. (Strzemieszyce).** Dziś o godz. 18 na boisku Brygady w Strzemieszycach, gospodarze grać będą z SKS-em.

Dodać trzeba, że Brygada rozegrała 27 meczów w tem ma 1 przegrany z Orlętami 1:2.

× **Komisja olimpijska dla spraw amatorskich** obradowała w Zurychu, ale, zdaje się, nie doszła do żadnych konkretnych rezultatów. Stwierdziła ona jedynie, że pojęcie amatorstwa jest różne w poszczególnych związkach i że trzeba je ujednostajnić. Wypracowała ona też projekt jednolitego określenia amatora, które jednak jeszcze nie zostało opublikowane.







Nauka i wychowanie.

WYUCZAM bezpłatnie najnowszego kroju szycia i modelowania, przy pomocy opatentowanych przyrządów za nr. 9410. Zapisy przyjmuje dyplomowana instruktorka ul. Wodna 1. Kaniowa

BEZPŁATNĄ naukę kroju, szycia, modelowania rozpocznie się 15-go listopada. Zapisy przyjmuje dyplomowana instruktorka Każdziołówna, Sosnowiec, Chemiczna 2.

DYPLOMOWANA mistrzyni wyucza gruntownie kroju, szycia, modelowania, haftu, kończącym świadectwa Warunki najdogodniejsze. Sosnowiec, Bracka 2. III piętro, Wielska.

WKRÓTCE rozpoczynamy bezpłatnie instruowanie kroju szycia i modelowania. Zapisy codziennie Rybna 2 m. 8.

SZKOŁA kroju szycia i modelowania zatwierdzona przez Ministerstwo Oświaty Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 46 przyjmuje zapisy uczenic. Po ukończeniu świadectwa prawne. Opłata ratami.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

POSADY i PRACE

POTRZEBNY czeladnik szewski. Sosnowiec, Śląska 2. Kobiński Piotr.

POTRZEBNA sklepowa do piekarni z handlu. Sosnowiec, Małachowskiego L. 6. Król.

PANIE inteligentne ponad 24 lat znajdą stałą pracę w poważnem przedsiębiorstwie handlowem. Zgłaszać się z dowodami dnia 6 listopada tj. poniedziałek od godz. 10 — 13 i od 15 — 17 ul. 3-go Maja Hotel Polski w Zawierciu.

POTRZEBNY uczeń Zakład Fryzjerski W. Tomczyk ul. Kościelna 15.

POTRZEBNY stolarz na roboty fornierowane i 2 chłopców do terminu. Wiadomość: ul. Piłsudskiego Nr. 25 Tymiński.

POTRZEBNA krawcowa z maszyną, bezrobotna do szycia dla dzieci, na stałe. Oferty administracja pod „Maszyna".

MŁODA, przystojna poszukuję pracy za gospodynię u samotnego pana, wdowcy z dziećmi mile widziani. Zgłoszenia: Expres Zagłębia, Zawiercie pod „lat 19".

POTRZEBNY zdolny czeladnik na roboty meblowo - fornierowane. Reflektuję na sił pierwszorzędną. Pracownia stolarska Ig. Reszka. Sosnowiec. Orla.

POTRZEBNA uczenica do ondulacji. Salon Fryzjerski „Roma" Sosnowiec, Piłsudskiego 2.

UCZENICE do nauki ondulacji przyjmie zaraz zakład fryzjerski „Sanitas" Sosnowiec, ul. Warszawska 18 G. Krawiec.

OSOBA lat 40 znająca gospodarstwo domowe poszukuje miejsca gospodyni. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNY czeladnik szewski na robotę męską Sosnowiec, ulica Mościckiego 14. Czapla.

LOKALE

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna 6 gospodarz.

PRZYJMĘ na mieszkanie uczni, panią lub pana, u samotnej. Wiadomość: Sosnowiec. Administracja „Expresu".

POSZUKUJĘ samotnego pana na stanowisku na mieszkanie. Czysta 5 m. 8.

CAŁY lokal szkolny po szkole Kr. Jadwigi jest do wynajęcia od 1-go grudnia ewentualnie będzie podzielony na prywatne mieszkania. Wiadomość u gospodarza Dęblińska 11.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 8.

2 POKOJE z kuchnią z wygodami. Wiadomość: „Zagłębianka", Narutowicza Nr. 19.

POKOJU poszukuję przy inteligentnej rodzinie (może być wspólny) od zaraz Oferty do Biura Ogłoszeń Hławski Sosnowiec.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM plac tanio 40 prętów przy nowootwartej ulicy. Pogoń, Będzińska 12.

DO sprzedania piach nadający się pod budowę bardzo tanio. Kacza 5.

SPRZEDAM dom i 50 prętów placu. Cena bardzo przystępna Wygiełzów Ząbkowice Józef Sroka.

WYSPRZEDAŻ kożuchów męskich. Sosnowiec, Stara 7 m. 1.

HARMONJĘ stoliczkową sprzedam mało używaną. Sosnowiec, Daleka 5. Feliks Bański.

HUŚTAWKI sprzedam bardzo tanio. Sosnowiec róg Piłsudskiego — Betonowej, lub zamienię za dobry rower

SPRZEDAM urządzenie sklepowe. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 78 m. 5.

SPRZEDAM folwarczek 25 mórg ziemi, nowe zabudowania, 2 kilometry od stacji 30.000 zł. Młyn wodno - turbinowy 36 mórg ziemi, nowe budynki, dochód miesięczny według książki sznurowej 1.000 zł., 45.000 Domek w Pogoni 4 mieszkania (2 wolne) 5.000 i wiele większych, mniejszych nieruchomości korzystnie. Biuro „Pomoc" Sosnowiec, Piłsudskiego 26 godzina 10 — 15.

SPRZEDAM łóżko niklowe z materacem tanio. Wysoka 28 Kot.

MASZYNĘ „Singera" damską sprzedam. Wiadomość u dozorcy Sienkiewicza 6. Sosnowiec.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową 59 zł. dobrze szyjącą. Jęzor, obok Niwki. Cebrat.

MORGA ziemi do sprzedania na Piaskach oraz i place, cena przystępna. Będzin, Małobądz 190 Nowara.

MATKI kupujcie świeży norweski tran tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34 Poleca gwarantowany krem od plam, piegów za 1.50, mydła, apteczne artykuły po najtańszych cenach.

OKAZJA! Sprzedam sklep spożywczy, z urządzeniem i towarem oraz piwiarnię z bilardem. Będzin, Graniczna 8.

DZIAŁKI do sprzedania w Zagórzu. Wiadomość: Kościelna 46.

DO sprzedania parkan 300 metr., deski krokwy i płatny. Sosnowiec, Radocha około domów kolejowych.

SPRZEDAM tanio radjo trzechlampowe na baterję, wózek dziecinny w dobrym stanie. Będzin, Okrzei 6 I. piętro nowy dom.

SPRZEDAM trzechlampowy aparat bateryjny komplet. Będzin, Sielecka 53. Mrowiec.

FRYZJERSKI zakład z mieszkaniem sprzedam bardzo tanio. Wiadomość administracja „Expresu".

DRZEWKA, grusze wyborowe „Bery", Bonkrety, Diuszessy, Faworytki Jabłonie: Antonówki, Papierówki, Kosztele, Renety sprzedaje Kaszyński, Zawiercie, Senatorska.

ZAKŁAD Tapicerski poleca otomany, materace, kozetki, tapczany po cenach bardzo niskich. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tomczyk.

DOMEK nowy 2 ubikację sprzedam lub zamienię na plac w dobrym punkcie Będzin, Graniczna 8.

DO sprzedania tokarnia, naczynie ślusarskie. Klimontów pierwszy Antoni Kijewski.

HARMONJĘ stolikową nową sprzedam. Cena 250 złotych. Dąbrowa, Żeromskiego 35. Imach.

SPRZEDAM bryczkę lekką tanio. Dąbrowa Górnicza, Królowej Jadwigi Nr. 23.

POKOST gwarantowany szybkoschnący po cenie zł. 1.40 kg. poleca skład apteczny. Rozenbluma, Czeladź, Rynek 13.

SZYNY budowlane, normalne i wąskotorowe, tregry, drut kolczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaza Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82.

BACZNOŚĆ OBYWATELE! Kafle kolorowe, białe sprzedaje po cenach konkurencyjnych od 25 groszy. Kaflarnia Siewierz, Rynek 34.

Z POWODU choroby sprzedam zakład Rusznikarski, oraz szlifiernię nożowni czą egzystuje od 1926 w Sosnowcu Orla 16.

FORTEPIAN krótki prawie nowy światowej marki z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Fortepian".

PLAC obok ulicy Piłsudskiego, Swobodnej taniej sprzedam. Wiadomość na miejscu w pralni.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

SĘDZIOŁOŻÓWNA GERTRUDA zgubiła książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

MAJCHER JAN zgubił legitymację bezrobocia wydaną przez P. U. P. P. w Zawierciu.

MISIASZEK WŁADYSŁAW unieważnia zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin.

BIRNBAUM MOSZEK zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

GAWROŃSKI STANISŁAW rocznik 1884 zgubił książkę wojskową, wydana przez P. K. U. Sosnowiec.

W PRZEJEŹDZIE ROWEREM z ulicy Okrzei do Sosnowca zgubiłem następujące dokumenty: świadectwo przemysłowe IV kateg. na 1933 r., wydane przez Urząd Skarbowy w Sosnowcu za Nr. 602, koncesję tytoniową, wydaną przez Urząd Akcyz w Częstochowie z dnia 24. X. 1933 r. za Nr. 8393/I/6/33. pokwitowanie na wpłaconą ratę pożyczki narod., świadectwo niekaralności, wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Wojkowice Kościelne, i zaświadczenie z Magistratu m. Sosnowca potwierdzające że cieszę się dobrą opinją. Uczciwy znalazca zechce łaskawie zwrócić powyższe za wynagrodzeniem: Sosnowiec, ulica Okrzei 42 a, **Chrobak Piotr.**

Różne

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

PRACOWNIA gorsetów leczniczych wykonuje najmodniejsze staniczki z własnych materjałów od 1 zł. Zederman, Legjonów 3 przy Sądzie Okręgowym.

UNIEWAŻNIAM 8 weksli a 1000 zł. wystawionych przez Jana Żydka a żyrowanych przez Tomasza Widerę.

PANNĘ lub wdowę posiadającą trochę gotówki poszukuje samotny pan do prowadzenia rentownego interesu. Oferty do administracji pod „Interes".

B. ZARZĄD stowarzyszenia robotników chrześcijańskich w Sosnowcu zawiadamia po raz czwarty ,tych wierzycieli, którzy jeszcze nie odebrali swoich należności, jako to, wekslowe, udziały i za robociznę, na dom b. Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Sosnowcu przy ulicy Kościelnej nr. 5 a obecnie „dom Katolicki" żeby się zgłosili po odbiór z dokumentami do p. Stanisława Staweckiego w Sosnowcu w domu przy ulicy Pańskiej nr. 6 od godziny 18 do 20 w wieczorem b. zarząd.

PRZYPOMINAMY, że Biuro Próśb „Norma" Bolesława Wylona Sosnowiec, Warszawska 12, istnieje od 1925 roku referuje (pisze) i załatwia wszelkie sprawy, jak: wekslowe, karne, cywilne, skarbowe, wypadkowe od zakładu ubezpieczeń, emerytalne i różne przepisywania maszynowe.

FORTEPIANY, pianina naprawia, stroi Centauz, tel. 8-69 Cukiernia Bagatela, Sosnowiec.

OPONY samochodowe 800 × 130 używane kożuchy, trzewiki Sosnowiec, Stara 10.

WZYWAM p. Jana Wieczorka właściciela nieruchomości w Czeladzi aby uiścił zł. 10 p. Ludwikowi Wieczorkowi, które polecił pobrać na swój osobisty rachunek za pośrednictwem p. Czesława Wadowskiego. Jan Kownacki.

P. JANA KOWNACKIEGO, Czeladź, Rynek 8 wzywam do oddania długu honorowego zł. 10 w przeciwnym razie sprawę skieruję do sądu L. Wieczorek.

ZAMIENIAM wypalone żarówki na nowe za dopłatą. Sosnowiec, ul. 1 Maja 28 w podwórzu.

PAMIĘTAJ, że

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

BIURO próśb „Dorada" Sosnowiec, Piłsudskiego 30 skupuje weksle, wyroki, pretensje pewne płaci gotówką

SKLEPY tytoniowe polecają dobre, a jednak tanie po 5 i 10 gr. pudełko gilzy do papierosów: „Kryzysowe - Paschalskiego".

3 FOTOGRAFJE

pocztówkowe artystyczne **ZŁ. 2.50.** **FOTO — STELMASZCZYK** Sosnowiec, Pogoń, Orla 4.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.